

Bp STANISŁAW NAPIERAŁA (Kalisz)

## ZADANIA BISKUPÓW W DZIEDZINIE SZKOLNICTWA KATOLICKIEGO W POLSCE

### CZY ZAKŁADAĆ SZKOŁY KATOLICKIE?

#### *Rys historyczny*

Przed drugą wojną światową było w Polsce ponad 300 katolickich szkół średnich, kilkaset katolickich szkół podstawowych i kilkaset katolickich przedszkoli. Szkoły te były prowadzone głównie przez zgromadzenia zakonne.

Po zakończeniu wojny szkoły katolickie wznowiły działalność. Od roku 1946 władze państwowe podejmowały działania, które zmierzały do likwidacji szkół katolickich, motywując to tym, że szkoły te „nie przeciwdziałały skutecznie szkodliwym pod względem wychowawczym wpływom na młodzież” Ciosem dla szkoły katolickiej i dla szkoły polskiej była *Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania* z 15 lipca 1961 roku. Na mocy tej ustawy szkoły w Polsce stały się państwowe z programem nauczania i wychowania nasyconym treściami ideologicznymi, którego celem było budowanie „naukowego poglądu na świat” (= materialistycznego i ateistycznego).

Dla zachowania pozorów wolności ustawa pozwalała ministrowi oświaty udzielać zezwoleń na zakładanie szkół nie państwowych na zasadach i warunkach określonych przez ministra i pod jego nadzorem. Minister był kompetentny udzielić instytucjom wyznaniowym zwolnienia od obowiązku „świeckości” w nauczaniu i wychowaniu. Minister zwolnił wprawdzie szkoły od obowiązku „świeckości”, lecz równocześnie cofnął większości z nich pozwolenie. Po roku 1961 zostały zniesione wszystkie katolickie szkoły podstawowe. Ocalało jedynie dziesięć szkół katolickich średnich<sup>1</sup>. W okresie 1962—1981 nie powstała ani jedna szkoła katolicka. W roku 1982 pozwolono na

<sup>1</sup> Po roku 1961 ocalało: siedem katolickich liceów ogólnokształcących dla dziewcząt (Nazaretanek i Zmartwychwstanków w Warszawie, Urszulanek Czarnych we Wrocławiu, Niepokalanek w Wałbrzychu, Prezentek w Krakowie, Sióstr Najśw. Serca Jezusa w Pobiedziskach, Niepokalanek w Szymanowie); jedno liceum ogólnokształcące dla chłopców (Pijarów w Krakowie); dwie katolickie szkoły zawodowe (Szkoła Gastronomiczna Niepokalanek w Nowym Sączu i Szkoła Zawodowa Salezjanów w Oświęcimiu). Nadto powstało 10 niższych seminariów duchownych, które realizowały program licealny, lecz nie miały żadnych uprawnień oświatowych.

reaktywowanie dwóch liceów ogólnokształcących sióstr urszulanek: w Poznaniu i w Rybniku.

Dwanaście szkół katolickich, na których istnienie zgodził się reżym komunistyczny, było poddanych różnym restrykcjom, jak: ciągłe kontrole, niepewność istnienia z powodu możliwości nieprzedłużenia pozwolenia na rok następny, limity miejsc, wygórowane opłaty, dyskryminowanie nauczycieli, trudności materialne.

Można zapytać, czy było rzeczą słuszną utrzymywanie tych dwunastu szkół katolickich. Czy nie służyły one reżymowi za parawan dla ukrycia rzeczywistego braku wolności? Wielu doradzało, aby zrezygnować z tych szkół. Wydawało się jednak, że trzeba było walczyć o te szkoły, walcząc w ten sposób o prawo Kościoła do własnych szkół. Ta walka zaznaczyła się przede wszystkim w organizowaniu nauczania religii w parafiach. Po roku 1961, kiedy laickość stała się prawomocną zasadą w nauczaniu i wychowaniu, religia została wyrzucona ze wszystkich szkół. Miejsce religii zajęło nauczanie marksizmu-leninizmu. Rozpoczęła się za pośrednictwem szkoły programowa ateizacja dzieci i młodzieży. Pod pretekstem propedeutyki filozofii, włączonej do programów szkolnych, poddawano w wątpliwość prawdy wiary i normy moralności chrześcijańskiej. W tej sytuacji Kościół katolicki w Polsce wprowadził w parafiach nauczanie religii. We wszystkich parafiach powstały tzw. „punkty katechetyczne”, gdzie uczono religii w grupach, odpowiadających klasom w szkołach. Katechezą parafialną objęto dzieci przedszkolne, dzieci szkół podstawowych oraz młodzież szkół średnich. Katecheza parafialna była przeciwwagą dla ateistycznego nauczania państwowego.

Dzięki zdecydowanej i jednomyślnej postawie dzieci, młodzieży i rodziców ówczesne władze nie mogły unicestwić katechezy w parafiach, mimo szykan, kar pieniężnych, prześladowań czy nawet więzienia. Pod presją wierzącego ludu władze komunistyczne w połowie lat siedemdziesiątych uznały ostatecznie istnienie punktów katechetycznych w parafiach.

Powoli otwierała się droga do negocjacji między episkopatem i rządem. Po długich i trudnych debatach negocjacje zostały uwieńczone *Ustawą o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego*, uchwaloną 17 maja 1989 r. przez komunistyczny parlament. Ustawa ta przyznała Kościołowi prawo zakładania i prowadzenia szkół oraz innych placówek oświatowo-wychowawczych. Miały zachować charakter katolicki i podlegać władzy kościelnej (art. 20.1). Dopiero jednak *Ustawa o systemie oświaty* z 7 września 1991 r. zniósła monopolistyczną *Ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania* z 15 lipca 1961 r.

Obecnie nie ma żadnych przeszkód ustawowych w zakładaniu szkół katolickich. Głównymi jednak trudnościami w zakładaniu czy reaktywowaniu szkół katolickich są:

- szczupłość lub brak personelu kwalifikowanego
- brak środków materialnych

— brak lokali (budynki) szkolne, zabrane zakonom i diecezjom w latach 1950—1962, obecnie zwracane przez administrację państwową, są zniszczone, wymagają wielkich nakładów na remonty i wyposażenie).

Czy wymienione trudności zwalniają nas od zakładania szkół katolickich?

### *Specyfika szkoły katolickiej*

Prawo kanoniczne zobowiązuje biskupa diecezjalnego, by zatroszczył się o powstanie na terenie jego diecezji szkół, w których wychowanie jest przepełnione duchem chrześcijańskim, jeśli takich szkół by nie było (kan. 802 §1). Można przyjąć, że obecnie w Polsce dzięki nauce religii minimum wychowania chrześcijańskiego jest w zasadzie zapewnione we wszystkich szkołach, z wyjątkiem niektórych tzw. szkół społecznych. Nie znaczy to jednak, że potrzeba szkół katolickich w Polsce nie istnieje. W tym miejscu trzeba postawić kilka pytań: Co to jest szkoła katolicka? Czym się ona wyróżnia? Czy nauką religii? Nauka religii w szkole katolickiej ma szczególne miejsce. Ale religia jest także w szkołach niekatolickich. Byłoby błędem nazywać katolickimi szkoły istniejące obecnie w Polsce z racji obecności w nich nauki religii.

Czy szkołę katolicką wyróżnia poziom nauczania? Intencją prawodawcy kościelnego jest wysoki poziom naukowy w szkołach katolickich. Prawo kanoniczne poleca, aby wykształcenie przekazywane w szkołach katolickich było przynajmniej na tym poziomie, co w innych szkołach danego kraju (kan. 806 §2). Jednak poziom naukowy, chociaż niekiedy wysoki, nie wyróżnia szkoły katolickiej. Nie wyróżnia jej nawet wychowanie, które jest istotne w szkole. Wielu rodziców, wśród nich także niewierzących, stara się umieścić swoje dzieci w szkole katolickiej ze względu na staranne wychowanie, jakie w powszechnym przekonaniu zapewnia szkoła katolicka.

Co zatem decyduje, że dana szkoła jest szkołą katolicką?

1) Szkołę katolicką określa i wyróżnia fundamentalne jej odniesienie do chrześcijańskiej koncepcji świata, w centrum której jest Chrystus i Jego Ewangelia. Chrześcijańska wizja świata stanowi podstawę programu wychowawczego oraz przenika i orientuje program nauczania szkoły katolickiej. Chce ona doprowadzić ucznia do syntezy kultury i wiary oraz wiary i życia. W swej działalności wychowawczej i naukowej szkoła katolicka zmierza do spotkania ucznia z Prawdą, którą jest Chrystus, i do zjednoczenia z Jego Osobą. W tym sensie szkoła katolicka jest wspólnotą-środowiskiem formowania dojrzałego chrześcijanina, o pogłębionej wierze, świadomego swego powołania, także do apostołskiej działalności w życiu społecznym i publicznym<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> „L'école catholique doit évidemment être école, c'est à dire un lieu de formation intégrale de la personne à travers l'assimilation systématique et critique de la culture. Ce qui la caractérise comme catholique et la définit dans ce sens, c'est sa référence à la conception chrétienne de la

2) Szkoła jest katolicka dzięki nauczycielom. Powinni to być nie tylko dobrzy znawcy swojej dziedziny wiedzy i dobrzy pedagodzy, lecz także świadkowie i nauczyciele wiary.

3) Szkołą katolicką jest szkoła, która za katolicką została uznana przez władzę kościelną (kan. 803 §1). „Żadna szkoła, chociażby w rzeczywistości była katolicka, nie może nosić nazwy szkoła katolicka bez zgody kompetentnej władzy kościelnej” (kan. 803 §3).

Dzięki specyfice i wartościom zawartym w samym pojęciu szkoły katolickiej szkoła ta jest formą ewangelizacji, formą tradycyjną i równocześnie nową. Jest sposobem obecności Kościoła w kulturze, jest ewangelizowaniem świata kultury i równocześnie inkulturyzacją wiary. Są to racje, które silnie przemawiają za zakładaniem szkół katolickich niezależnie od tego, że nauka religii odbywa się w szkołach. Przed wojną i po wojnie nauka religii też była w szkołach, a przecież istniało wiele różnych szkół katolickich. Zakładanie szkół katolickich jest postulowane także potrzebą przeciwwagi wobec powstających prywatnych szkół laickich bez nauki religii.

#### JAKIE WYMOGI WINNA SPEŁNIAĆ SZKOŁA KATOLICKA?

Zanim biskup podejmie decyzję założenia szkoły katolickiej w swej diecezji, lub wyrazi zgodę na jej założenie, lub uzna jakąś szkołę za katolicką, powinien stwierdzić, czy istnieją warunki umożliwiające istnienie i działanie szkoły. W świetle tego, co powiedziano wyżej na temat pojęcia szkoły katolickiej, należy przede wszystkim zapytać, czy są odpowiedni ludzie, którzy będą nauczycielami w szkole i będą szkołą kierować. Czy są ludzie, którzy zapewnią szkole nie tylko wysoki poziom nauczania i wychowania, lecz także będą dla młodych świadkami wiary. Dlatego wyższe uczelnie katolickie w Polsce mają dziś ważne i pilne zadanie kształcić i formować nauczycieli katolickich.

Trzeba też zbadać, czy istnieją warunki lokalowe i warunki materialne, zapewniające szkole egzystencję i funkcjonowanie. W myśl *Ustawy o systemie oświaty* szkoła katolicka, jako szkoła prywatna, może liczyć na dotację z budżetu jedynie do 50% kosztów kształcenia ucznia w szkole publicznej. Trzeba więc posiadać dodatkowe środki finansowe, które mogą pochodzić, na przykład z fundacji na rzecz szkoły, od sponsorów, z działalności gospodarczej i przede wszystkim z opłat rodziców. Opłaty te nie powinny stanowić jednak zasadniczej przeszkody w pobieraniu nauki w szkołach katolickich także przez dzieci z rodzin biednych, aby nie narazić się na zarzut elitary-

zmu. Wydaje się, że istnieje potrzeba określenia norm, które by służyły pomocą w urabianiu sobie oceny, czy dana szkoła spełnia wymogi, aby ją można uznać i nazywać szkołą katolicką.

#### POTRZEBA STOWARZYSZENIA KATOLICKICH SZKÓŁ POLSKICH

Jakaś łączność szkół katolickich w skali krajowej ma swoje uzasadnienie. Potrzebne jest pewne forum spotkania szkół, wymiany doświadczeń, zgłaszania problemów, pomocy w rozwiązywaniu trudności. Potrzebne jest jakieś centrum, czuwające nad tożsamością szkół, to jest nad ich katolickim charakterem, organizujące doskonalenie formacji kierownictwa i nauczycieli. Potrzebna jest jakaś reprezentacja szkół w kraju i za granicą.

Ciało, zapewniające szkołom katolickim tego rodzaju łączność nie może naruszać ogólnego porządku prawnego, ustalonego przez Kościół dla szkół katolickich, lecz z tego porządku wyrastać. Fundamentem porządku prawnego dla szkół katolickich jest magisterium biskupa diecezjalnego. Biskup powołuje szkołę katolicką, wyraża zgodę na jej założenie, lub uznaje daną szkołę za katolicką. On czuwa nad szkołami katolickimi w swojej diecezji, wizytuje je, wydaje przepisy dotyczące ogólnej ich struktury. On jest także odpowiedzialny za poziom nauczania. On udziela misji nauczycielom religii w szkołach katolickich<sup>3</sup>. Ewentualne ciało, zapewniające łączność szkołom katolickim, nie mogłoby krępować biskupa w jego odpowiedzialności za szkoły, ograniczać jego działania, wywierać na niego nacisk. Miałoby ono charakter służebny, wyrażający się w świadczeniu pomocy, by szkoły katolickie były katolickimi rzeczywiście.

Dotąd łączność szkół katolickich wyraża się w regularnych spotkaniach dyrektorów szkół, dwa razy w roku pod przewodnictwem biskupa-asystenta. Interesy szkół, zwłaszcza wobec władz cywilnych, zabezpiecza Sekretariat Episkopatu. Trzeba jednak pamiętać, że do roku 1990 szkół katolickich, jak wyżej wspomniano, było zaledwie 12 (nie licząc niższych seminariów duchownych). Były to szkoły prowadzone przez zgromadzenia zakonne, w dziewięćdziesięciu procentach żeńskie. W następnym dopiero okresie powstały nowe szkoły, zakładane przez zgromadzenia zakonne, diecezje, parafie, świeckich katolików. W październiku 1991 r. w Ministerstwie Edukacji Narodowej były zarejestrowane 64 szkoły katolickie. Czy wszystkie są szkołami rzeczywiście katolickimi? W każdym razie szkół, które chcą się uważać za katolickie, przybyło i potrzeba jakiegoś ich stowarzyszenia jest uzasadniona.

<sup>3</sup> *Kodeks prawa kanonicznego*, kan. 801—806.

## L'IMPEGNO DEI VESCOVI NELL'EDUCAZIONE CATTOLICA IN POLONIA

### Riassunto

La scuola cattolica non si distingue con la presenza dell'insegnamento religioso in essa, ne con il livello educativo-scientifico; essa viene definita cattolica grazie alla visione cristiana del mondo di cui il centro è il Cristo e il suo vangelo. Di conseguenza la scuola cattolica nella sua attività educativa e scientifica mira a un incontro personale dell'allievo con la Verità che è il Cristo. Perciò gli insegnanti ed educatori nella scuola cattolica devono non solo conoscere bene la materia d'insegnano ed essere buoni pedagoghi ma anche testimoni e maestri della fede. Grazie alla sua specificità la scuola cattolica diviene una via d'evangelizzazione e un modo di presenza della Chiesa nel mondo di cultura; essa evangelizza la cultura e nello stesso tempo inculca la fede. Queste sono le ragioni che fortemente favoriscono la fondazione delle nuove scuole cattoliche nonostante il ritorno della catechesi alla scuola pubblica. Un vescovo diocesano, a cui spetta la responsabilità per la scuola cattolica, prima di fondare una scuola nuova, o dare il suo consenso a fondarla, o riconoscerla come cattolica, deve stabilire se esistono possibilità e condizioni sufficienti personali, locali, materiali.